



fot. Dzik

Pakiet z finansami

Z zadowoleniem przyjąłem informację ogłoszoną przez ministra zdrowia Ewę Kopacz na Forum Ekonomicznym w Krynicy o zamiarze utworzenia Agencji Taryfikacji. Projekt tej agencji przedłożyłem minister Ewie Kopacz w ramach pracy zespołu ekspertów powołanych przez panią minister przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi.

Projekt ten był kontynuacją części pakietu zrealizowanego przez ministra Leszka Sikorskiego, autorstwa prof. dr. hab. n. med. Jerzego Szaflika oraz mojego, dotyczącego powołania dwóch agencji, tj. Agencji Oceny Technologii Medycznych oraz Agencji Taryfikacji. Został złożony w trakcie prac

bazy danych finansowych, na podstawie których wg jednolitej metodologii wyceniane będą usługi medyczne. Agencja Taryfikacji powinna funkcjonować niezależnie od Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Kolejna wiadomość, którą zostałem mile zaskoczony, dotyczy deklaracji Ministerstwa Zdrowia wprowadzenia ubezpieczeń zdrowotnych innych niż powszechne oraz stworzenia mechanizmów zachęcających do ich wdrażania w postaci możliwości odpisywania ulg podatkowych. Propozycja ta powinna być spięta w całość z rozporządzeniem Ministra Zdrowia dotyczącym koszyka usług

„ Agencja Taryfikacji powinna funkcjonować niezależnie od Agencji Oceny Technologii Medycznych ”

zespołu powołanego przez ministra Leszka Sikorskiego i był odpowiedzią na uznanie przez Trybunał Konstytucyjny części ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych za niekonstytucyjną. Przypomnę – Trybunał Konstytucyjny nakazał wówczas ustawodawcy określić, co należy się w ramach składki na ubezpieczenie zdrowia. Wówczas minister Leszek Sikorski powołał Agencję Oceny Technologii Medycznych.

Na łamach „Menedżera Zdrowia” szczegółowo omawialiśmy projekt utworzenia Agencji Taryfikacji. Powołanie agencji może w końcu w sposób rzeczywisty i obiektywny przyczynić się do wyceny świadczeń medycznych w polskim systemie ochrony zdrowia i zakończyć spór trwający od momentu wprowadzenia ubezpieczeń zdrowotnych, dotyczący wysokości stawek za usługi medyczne. Instytucja taka musiałaby współpracować ściśle z Narodowym Funduszem Zdrowia i na podstawie informacji od funduszu oraz od świadczeniodawców stworzyć

medycznych. Agencja Oceny Technologii Medycznych, we współpracy z NFZ, powinna opracować, wydzielając ponadstandardowe usługi związane z zastosowaniem środków biomedycznych, np. zaawansowanych technologicznie soczewek w okulistyce, listę usług medycznych, od których pacjenci mogliby się doubezpieczać. Całość niniejszych propozycji tworzy zwartą koncepcję i może usprawnić system ochrony zdrowia w Polsce.

Ostatnia propozycja, która idealnie wkomponowałaby się w projektowany pakiet, powinna dotyczyć rankingu świadczeniodawców startujących w konkursie ofert o uzyskanie środków publicznych. W związku z wciąż przybywającymi nowymi podmiotami zasadne byłoby wdrożenie ostrej konkurencji sprzętowej i kadrowej. Pominąłbym konkurencję poprzez dalsze rozbudowywanie bazy pomieszczeń, nad którą w sposób nieefektywny ekonomicznie skupiały się poprzednie ekipy zarządzające systemem ochrony zdrowia. ■